



Sygn. akt IV CSK 120/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 6 listopada 2013 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Dariusz Dończyk (przewodniczący)

SSN Marian Kocon

SSN Katarzyna Tyczka-Rote (sprawozdawca)

w sprawie z powództwa Ubezpieczeniowego Funduszu Gwarancyjnego
w W.

przeciwko D.K.

o zapłatę,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej

w dniu 6 listopada 2013 r.,

skargi kasacyjnej strony powodowej

od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...]

z dnia 9 października 2012 r.,

**uchyla zaskarżony wyrok oraz wyrok Sądu Okręgowego
w B. z dnia 28 marca 2012 r. i przekazuje sprawę do ponownego
rozpoznania Sądowi Okręgowemu w B., pozostawiając temu
Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w B. wyrokiem z dnia 28 marca 2012 r. oddalił powództwo Ubezpieczeniowego Funduszu Gwarancyjnego w W. skierowane przeciwko D. K. o zapłatę kwoty 75.679,49 zł z tytułu zwrotu wypłaconego przez Fundusz świadczenia. Wskazaną przez powoda podstawą prawną roszczenia był art. 110 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2002 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (tekst jedn.: Dz. U. z 2013 r. poz. 392, powoływana dalej jako „u.u.o.”). Pozwany w dniu 13 kwietnia 2003 r. spowodował wypadek drogowy, w którego następstwie śmierć ponieśli dwaj pasażerowie kierowanego przez niego samochodu, natomiast dwaj inni odnieśli obrażenia ciała. Uszkodzony został też motocykl, z którym zderzył się pojazd kierowany przez pozwanego. Sąd karny prawomocnie skazał pozwanego uznając, że jego czyn stanowił przestępstwo. Pozwany nie zawarł umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody powstałe w związku z ruchem tych pojazdów, w związku z czym zadośćuczynienia i odszkodowania za krzywdy i szkody spowodowane wypadkiem wypłacił powodowy Ubezpieczeniowy Fundusz Gwarancyjny w okresie od stycznia 2004 r. do lutego 2007 r. Zwrotu spełnionych świadczeń i poniesionych kosztów Fundusz dochodził od pozwanego jako sprawcy szkody i osoby zobowiązanej do zawarcia umowy ubezpieczenia. Sąd ocenił, że roszczenie powoda znajduje podstawę w art. 110 ust. 1 powołanej ustawy, jednak nie może zostać uwzględnione z uwagi na uzasadniony zarzut przedawnienia podniesiony przez pozwanego. Dokonując wykładni art. 110 ust. 4 u.u.o., Sąd przyjął, że stanowi on przepis szczególny w rozumieniu art. 118 k.c., wprowadzając trzyletni termin przedawnienia roszczeń Funduszu z tytułu zwrotu wypłaconych świadczeń. Bieg terminu rozpoczyna się od dnia, w którym Fundusz spełnił świadczenie. Tym samym, zdaniem Sądu, straciło aktualność orzecznictwo oparte na przepisach obowiązujących przed dniem 1 stycznia 2004 r., nie regulujących kwestii przedawnienia. Fundusz dokonał wypłat w okresie od stycznia 2004 r. do lutego 2007 r., kiedy obowiązywały już przepisy ustawy z dnia 22 maja 2002 r. Jego roszczenia przedawniły się więc przed wniesieniem pozwu, co miało miejsce w dniu 12 maja 2011 r.

Sąd Apelacyjny wyrokiem z dnia 9 października 2012 r. oddalił apelację powoda od orzeczenia Sądu Okręgowego, podzielając przyjętą przez ten Sąd interpretację art. 110 ust. 4 u.u.o. Poszerzył przy tym argumentację wskazując, że poprzednio roszczenie zwrotne Funduszu oparte było na podstawie z art. 518 § 1 pkt 1 k.c., wobec czego zastosowanie znajdowały terminy liczone według zasad przewidzianych dla poszkodowanego, którego roszczenie Fundusz nabywał do wysokości dokonanej spłaty. Termin przedawnienia nie mógł wówczas być liczony od dnia naprawienia szkody przez Fundusz. W aktualnie obowiązującym stanie prawnym w ustawie kompleksowo regulującej całość zagadnień dotyczących ubezpieczeń obowiązkowych oraz działalności Ubezpieczeniowego Funduszu Gwarancyjnego określony został 3-letni, szczególny termin przedawnienia. Zamieszczone w art. 110 ust. 4 u.u.o. odwołanie do zasad przedawnienia określonych w kodeksie cywilnym rozumieć należy, zdaniem Sądu Apelacyjnego, jako odniesienie do przepisów precyzujących inne zagadnienia niż termin przedawnienia, takich jak wstrzymania, zawieszenia czy przerwy jego biegu. Sąd wskazał dodatkowo, że uwzględnienie stanowiska powoda, według którego termin przedawnienia roszczenia zwrotnego Funduszu w wypadku, gdy szkoda wynikła z przestępstwa, wyznaczany był jednocześnie przez przepis art. 442¹ § 2 k.c. i art. 110 ust. 4 u.u.o., prowadziłoby do sytuacji, w której roszczenie zwrotne Funduszu do sprawcy szkody mogłoby przedawniać się w terminie nawet ponaddwudziestoletnim.

W skardze kasacyjnej opartej na pierwszej podstawie z art. 398³ § 1 k.p.c. powód zarzucił błędną wykładnię art. 110 ust. 4 u.u.o. w zw. z art. 442¹ § 2 k.c. oraz niewłaściwe zastosowanie art. 110 ust. 4 u.u.o. Wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi drugiej instancji oraz pozostawienie temu Sądowi rozstrzygnięcia o kosztach postępowania kasacyjnego, ewentualnie wnioskował o uchylenie wyroku i zasądzenie na rzecz powoda od pozwanego kwoty żądanej pozwem oraz kosztów postępowania za obie instancje oraz za postępowanie przed Sądem Najwyższym.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

O kierunku rozstrzygnięcia niniejszej sprawy decyduje wykładnia art. 110 ust. 4 u.u.o. Mimo, że spowodowany przez pozwanego wypadek, w wyniku którego powstały naprawione przez powoda krzywdy i szkody, miał miejsce przed wejściem w życie ustawy z dnia 22 maja 2002 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych, rozpatrywane roszczenie, wywodzone z treści art. 110 ust. 1 ustawy podlega ocenie według tej ustawy, co wynika z postanowień jej art. 159 ust. 2 w zw. z ust. 1, nakazujących stosować odpowiednio do postępowań dotyczących roszczeń Ubezpieczeniowego Funduszu Gwarancyjnego zasadę, że według przepisów dotychczasowych toczą się postępowania dotyczące roszczeń odszkodowawczych wszczęte i niezakończone przed dniem wejścia w życie ustawy. Postępowanie Funduszu przeciwko sprawcy szkody (będącemu jednocześnie osobą, która nie dopełniła obowiązku zawarcia umowy ubezpieczenia obowiązkowego) o zwrot spełnionego przez Fundusz świadczenia i poniesionych kosztów zostało wszczęte już w okresie obowiązywania nowej ustawy, toczy się więc według jej przepisów. Jedynie w wypadku roszczeń z tytułu opłat za niespełnienie obowiązku zawarcia umowy ubezpieczenia obowiązkowego przepisy nowej ustawy mają zastosowanie wyłącznie do zdarzeń zaistniałych po dniu wejścia ustawy w życie.

Powodowy Fundusz zarzuca, że interpretacja art. 110 ust. 4 u.u.o. przeprowadzona przez Sądy obydwu instancji jest sprzeczna z podstawową metodą wykładni polegającą na rozważeniu w pierwszej kolejności językowego znaczenia przepisu i stosowaniu bardziej zaawansowanych sposobów odtwarzania normy prawnej dopiero wtedy, kiedy wykładnia językowa nie doprowadzi do zadowalającego rezultatu. Nie jest to stanowisko w pełni prawidłowe, ponieważ w rzeczywistości proces tłumaczenia przepisów prawnych przebiega jednocześnie na poziomie różnych metod, a więc nie tylko przy uwzględnieniu znaczenia przepisu badanego na poziomie językowym, ale także przez poddanie go ocenie w strukturze systemowej i skontrolowanie jego funkcjonalności. Ustalenie znaczenia językowego wypowiedzi normatywnej jest konieczne, ponieważ wykładni dokonywać należy przyjmując jako założenie, że ustawodawca wysłowił z poszanowaniem reguł języka to, co było jego zamierzeniem, formułując przy tym

przepis w taki sposób, że żadne z użytych słów nie jest zbędne i każde powinno zostać uwzględnione jako nośnik istotnej treści. Tymczasem Sądy obydwu instancji nie dokonały kompleksowej analizy art. 110 ust. 4 u.u.o. Sąd Okręgowy ograniczył się do sformułowania wniosku, natomiast Sąd Apelacyjny poświęcił uwagę tylko znaczeniu pierwszej części przepisu, wskazując, że zawarte w nim odesłanie do zasad przedawnienia określonych w kodeksie cywilnym odnosi się do zdarzeń wpływających na bieg przedawnienia (wstrzymanie, przerwa, zawieszenie itp.), natomiast nie upoważnia do włączania do treści normy terminu przedawnienia roszczeń poszkodowanych jako terminu, który obowiązuje także powoda, gdy występuje przeciwko sprawcy wypadku z roszczeniem określonym w art. 110 ust. 1 u.u.o.

W całości art. 110 ust. 4 u.u.o. składa się z jednego zdania o brzmieniu: „Roszczenia Funduszu wynikające z ust. 1 ulegają przedawnieniu na zasadach określonych w Kodeksie cywilnym, nie wcześniej jednak niż z upływem 3 lat od dnia spełnienia przez Fundusz świadczenia.” Roszczenia wynikające z ust. 1 to roszczenia Funduszu przeciwko sprawcy szkody i osobie, która nie dopełniła obowiązku zawarcia umowy ubezpieczenia obowiązkowego o zwrot spełnionego przez Fundusz Świadczenia i poniesionych kosztów. Przedawniają się one „na zasadach określonych w kodeksie cywilnym” jednak z zastrzeżeniem, że nie może to nastąpić wcześniej niż z upływem 3 lat od dnia spełnienia przez Fundusz świadczenia. Przyjęta konstrukcja zdania złożonego, w którym zdanie podrzędne precyzuje okoliczności związane z długością terminu powoduje, że sformułowanie „nie wcześniej jednak niż z upływem 3 lat od dnia spełnienia przez Fundusz świadczenia” odczytać należy jako dookreślenie terminu. Prowadzi to do wniosku, że zdanie nadrzędne również dotyczy terminu, a więc ustawowe stwierdzenie, iż roszczenia Funduszu ulegają przedawnieniu na zasadach określonych w kodeksie cywilnym odnosi się nie tylko do innych postanowień kształtujących instytucję przedawnienia, jak uznał Sąd Najwyższy, lecz przede wszystkim do długości terminu przedawnienia. Ostatecznie więc art. 110 ust. 4 u.u.o. w warstwie językowej wyraża nakaz stosowania do przewidzianych w ust. 1 roszczeń Funduszu reguł, jakie przewidziane są dla tych roszczeń w kodeksie cywilnym. Roszczenia, których dotyczy art. 110 ust. 4 u.u.o., dotyczą realizacji przez sprawcę

szkody i osobę, która pozbawiła poszkodowanego możliwości uzyskania świadczeń z obligatoryjnej umowy ubezpieczenia, obowiązku zwrotu świadczenia spełnionego na rzecz poszkodowanego przez Fundusz. Określenie w art. 110 ust. 1 u.u.o. obowiązku sprawcy i osoby, która zaniechała zawarcia umowy ubezpieczenia obowiązkowego jako zwrotu świadczenia nie tworzy materialnoprawnej podstawy roszczenia Funduszu. Nadal - identycznie jak pod rządami art. 55 ust. 3 ustawy z dnia 28 lipca 1990 r. o działalności ubezpieczeniowej - jest to roszczenie wynikające z przejęcia wierzytelności zaspokojonego wierzyciela, co szczegółowo omówione zostało w uchwale w składzie siedmiu Sądu Najwyższego z dnia 19 października 1995 r., III CZP 98/95 (OSNC 1995/12/169), która w tym zakresie nadal zachowuje aktualność. Jest to więc roszczenie odszkodowawcze wywodzące się z odpowiedzialności deliktowej sprawcy, przedawniające się w terminie przewidzianym w art. 442¹ k.c. Jeżeli sprawca spowodował szkodę popełniając przestępstwo, termin przedawnienia wyznacza art. 442¹ § 4 k.c. Ponieważ jednak może się zdarzyć, a w praktyce nierzadko się zdarza, że poszkodowany wystąpi o wypłatę świadczenia przez Fundusz w terminie, który - ze względu na konieczność prowadzenia postępowania wyjaśniającego - powodowałby, że roszczenie mogłoby się przedawnić zanim zostałoby przejęte - celowe było wprowadzenie dodatkowego, niezależnego terminu zapewniającego możliwość skutecznego ściągnięcia spełnionego za sprawcę świadczenia także w wypadkach przedłużającego się postępowania tzw. likwidacyjnego. Rozwiązanie takie wprowadza zastrzeżenie, że roszczenie Funduszu nie może się jednak przedawnić wcześniej niż z upływem 3 lat od dnia wypłaty przez Fundusz świadczenia poszkodowanym. Niewątpliwie konsekwencją takiego rozumienia przepisu będzie wydłużenie okresu, w którym Fundusz może dochodzić od sprawcy zwrotu sum wypłaconych poszkodowanym, jednak trudno znaleźć aksjologiczne wady interpretacji przepisu zwiększającej szansę odzyskania od sprawcy szkody wynikłej z przestępstwa, sum odszkodowań i zadośćuczynień, które świadczył za niego poszkodowanym Fundusz. Przeciwnie, niewłaściwa byłaby wykładnia premijująca go przez skrócenie terminu przedawnienia tych roszczeń. Rozwiązanie, wprowadzające dodatkowy, buforowy termin zapewniający rzeczywistą możliwość dochodzenia roszczeń, nie jest jednostkowe. Identyczną formułę zawiera art. 442¹

§ 3 i 4 k.c. W konsekwencji zgodzić się należy z powodem, że prawidłowa wykładnia art. 110 ust. 4 u.u.o., uwzględniająca brzmienie i cele tego przepisu uzasadnia jego odmienną interpretację, niż dokonana przez Sądy obydwu instancji. Ponieważ przyczyną oddalenia powództwa była błędna wykładnia art. 110 ust. 4 u.u.o. w zw. z art. 442¹ k.c., a w jej konsekwencji niewłaściwe zastosowanie art. 110 ust. 4 u.u.o., prowadzące do uznania roszczenia za przedawnione, należało uchylić wyroki Sądów obu instancji i przekazać sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu. Orzeczenie o kosztach postępowania kasacyjnego uzasadnia art. 398²¹ w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. i art. 108 § 2 k.p.c.